

GŁOS PABLIANIC

ORGAN WKŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VD)

CZWARTEK 20 KWIETNIA 1950 ROKU.

Nr 108 (1389)

1 Maja — Świętem Państwowym

Przemówienie tow. posła Władysława Dworakowskiego wygłoszone na 79 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego w dniu 19 kwietnia 1950 roku

WARSZAWA (PAP). — 79 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego R. P. w dniu 19 bm. otworzył wicemarszałek Barcikowski.

Po załatwieniu formalności bieżących wicemarszałek powiadomił Izbę, że wpłynął wniosek klubu poselskiego PZPR w sprawie projektu ustawy o ustanowieniu dnia 1 Maja Świętem Państwowym.

Z kolei Izba uchwaliła zmianę porządku dziennego posiedzenia, uzupełniając go następującymi 7 punktami:

pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o utworzeniu urzędu ministra szkół wyższych i nauki,

pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zaniechaniu postępowania karnego w sprawach o niektóre przestępstwa dewizowe i skarbowe,

pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zgłoszeniu zobowią-

zań wobec zagranicy oraz znajdujących się w kraju mienia cudzoziemców,

pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o likwidacji drogowego funduszu pożyczkowego,

pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie dekretu o podwyższeniu grzywnien, kar pieniężnych, kar porządkowych i nawiązek,

pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o ustanowieniu dnia 1 Maja Świętem Państwowym, zamieszczonego we wniosku klubu poselskiego Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Wybór uzupełniający sekretarzy Sejmu.

Wszystkie wyżej wymienione projekty ustaw odesłane zostały, po odbyciu pierwszych czytań, do odpowiednich komisji sejmowych.

Przy pierwszym czytaniu wniosku klubu poselskiego PZPR o ustanow-

wieniu dnia 1 Maja Świętem Państwowym, zabrał głos poseł DWORAKOWSKI (PZPR).

WYSOKA IZBO!

Cały polski lud pracujący sygnuje się do uroczystego obchodu dnia międzynarodowej solidarności pracujących, dnia bojowego przelotu do swych osiągnięć i zdobyczy — Święta 1 Maja.

60 lat dzieli nas od chwili, kiedy dziesięć tysięcy robotników Warszawy na zew II Proletariatu, na zew Międzynarodówki — wyszło 1 Maja na ulice wbrew terrorowi carskich zandarmów i fabrykantów, aby zaprotestować przeciw ustrojowi uciskowi i nędzy, aby zmanifestować swe żądania ośmiodziesięcioletniego dnia pracy, wolności i chleba.

Przez lat blisko 30 — do roku 1918, lud pracujący Polski, prowadząc tę ciężką i krwawą walkę przeciw obcym zaborcom i rodzimym wyzyskiwaczom o obalenie carskiego samowładztwa i pruskiego ucisku, zdobywał świadomość dróg wiodących do wyzwolenia, jedności i hartował swe szeregi. W tej walce naszym najbliższym i niezawodnym sojusznikiem był już wówczas proletariats Rosji, który pod wodzą partii Lenina i Stalina wysunął się na czoło światowego ruchu rewolucyjnego.

Przez dalszych lat 20 — polski lud pracujący, nie bacząc na niezliczone ofiary i cierpienia — toczył rewolucyjną walkę o obalenie władzy kapitalistów i obmarkowania przez ówczesny rząd terroru, kryzysu i nędzy — przeciw faszystowskiej dyktaturze Pilsudskiego.

Dni 1-majowe były wówczas dniami krwawych starć z granatową walką zbrojną z najędźmi, dni 1-majowe przechodziły pod hasłami nieubłaganej wojny z faszystami hitlerowskim, pod hasłami jednoczenia wszystkich, patriotycznych i postępowych sił narodu wokół klasy robotniczej dla wspólnej z Armią Radziecką walki o wolną Polskę Ludową.

Kiedy dzisiaj bratniej pomocy Państwa zwycięskiego socjalizmu, odzyskałmy wolność, polska klasa robotnicza była dość silna, dość zważna i zahartowana, aby ująć ster władzy i wprowadzić w życie to, o co walczyli poprzednie pokolenia rewolucyjnych robotników.

Klasa robotnicza Polski, która w roku 1890 wyszła po raz pierwszy na ulicę, jako przyszły grabarz kapitalizmu — dziś tysiącrotnie po-

twierdza, że tegoroczne Święto 1 Maja masy pracujące Polski Ludowej obchodzą w warunkach zastraszającej się walki klasowej, która na terenie międzynarodowym znajduje swój wyraz w przeciwnościach między obozem pokoju i postępu z jednej strony, a obozem wojny i wstecznictwem z drugiej.

Uchwała podkreśla, że w walce tej rośnie i potężnieją siły obozu pokoju i postępu, na czele których stoi Związek Radziecki.

Uchwała przypomina dotychczasowe sukcesy produkcyjne mas pracujących, zrzeszonych w Związkach Zawodowych i wskazuje, że nowe, masowo podejmowane ostatnio, zobowiązania produkcyjne stanowią poważny wkład w dzieło walki o pokój, przyniosą gospodarstwu narodowemu miliardowe oszczędności, przyspieszą realizację Planu 6-letniego i przyczynią się do dalszej poprawy materialnych i kulturalnych warunków bytu świata pracy.

Klasa robotnicza Polski — głosi uchwała — świadoma doniosłości zadań, jakie stoją przed nią na etapie budowy podław socjalizmu w Polsce, zastrzega czujność rewolucyjną, toczy zdecydowaną walkę z wszelkimi przejawami wroglej propagandy, sabotażu i dywersji, przy pomocy których wrogł klasowy stara się opóźnić wzrost dobrobytu mas pracujących.

Uchwała stwierdza, że świadoma swej roli gospodarza kraju, roli klasa sprawująca władzę — polska klasa robotnicza w walce o plany gospodarcze, o Polskę sprawiedliwie społeczną, nadaje dyscyplinę pracy nową socjalistyczną treść. Tegoroczne Święto 1 Maja obchodzą masy związkowe również pod znakiem dalszego wzmocnienia świadomej dyscypliny pracy.

Pod hasłem walki o pokój będą obchodzić masy pracujące Polski Święto Pieruszmajowe Uchwała Prezydium CRZZ

WARSZAWA (PAP). Dnia 17 bm. obradowało Prezydium Centralnej Rady Związków Zawodowych z udziałem przewodniczących zarządów głównych i przewodniczących Okręgowych Rad Zw. Zaw.

Referat o obecnych zadaniach Związków Zawodowych wygłosił przewodniczący CRZZ — tow. ALEKSANDER ZAWADZKI.

Mówca, obrazując zadania Związków Zawodowych w walce o pokój, stwierdził, że wzmocniona produkcja i przedterminowym realizowaniem planów gospodarczych związkowcy polscy dają konkretny wkład w umocnienie sił obozu pokoju i postępu. Następnie przewodniczący CRZZ omówił zagadnienie dyscypliny pracy oraz kampanie sprawozdawczą z pobytu delegacji polskich Zw. Zaw. w ZSRR.

Po obszernej dyskusji, w której za bierali głos członkowie Prezydium CRZZ, zarządów głównych Zw. Zawodowych i Okręgowych Rad Zw. Zaw. i po podsumowaniu dyskusji przez przewodniczącego CRZZ — uczestnicy obrad podjęli uchwałę w sprawie Święta 1 Maja. Ponadto przyjęto uchwałę o socjalistycznej dyscyplinie pracy.

Na wniosek przewodniczącego Związku Nauczycielstwa Polskiego — Wojciecha Pokory, Prezydium podjęło uchwałę, zobowiązując Związek Zawodowy do udzielania ZNP szerokiej pomocy w zakresie wychowania młodzieży.

Prezydium prześleło przedownikom pracy, górnikom: Wiktorowi Markiewiczowi i Józefowi Ciszakowi gratulacje w związku z wykonaniem przez nich rocznego planu produkcji.

W jednogłośnie przyjętej uchwale w sprawie przygotowań do Święta 1 Maja, czytamy m. inn.:

W tych dniach odbyło się zebranie, zwołane z inicjatywy Łódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Okręgowej Rady Związków Zawodowych, na którym obecni byli liczni przedstawiciele Partii i organizacji społecznych. Zebranie wyłoniło spośród siebie Komitet Obchodu Święta 1 Maja w następującym składzie:

Paweł Wojaś — I sekretarz KE PZPR; Witold Sienkiewicz — I sekretarz KW PZPR, Marian Mior — prezydent miasta Łodzi, czł. egz. KE PZPR, przewodniczący grodzkiego Zarządu Bojowników o Wolność i Demokrację; Zygmunt Krzyżaniak — przewodniczący ORZZ, wiceprzewodniczący Wojew. Komitetu Obrońców Pokoju; Jan Grudziński — sekretarz KE PZPR — wiceprzewodniczący Wojew. Komitetu Obrońców Pokoju; Stanisław Duński, sekretarz KE PZPR; Jan Kubiak — przewodniczący Zw. Zaw.,

Włóknarzy; Adam Zebrowski — sekretarz KE PZPR; Bolesław Koperski — przewodniczący Zarządu Łódzkiego ZMP; plk. Friedman — przedstawiciel Wojska Polskiego; Andrzej Albrecht — przedstawiciel ZHP; Jan Król — przewodniczący Wojew. Zarządu ZSL; Ryszard Świątkowski — prezes Wojew. Komitetu Stronnictwa Demokratycznego; Kazimierz Groszyński — przewodniczący Komitetu Wojew. Stronnictwa Pracy; Zofia Bartnicka — przedstawicielka Ligi Kobiet; Kazimierz Przybył-Stalski — prezes Zarządu Okręg. Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację; Józef Chalański — rektor Uniwersytetu Łódzkiego, prezes Wojew. Komitetu Obrońców Pokoju; Lucyna Wyrzykowska — czł. Ogólnopolskiego Komitetu Obrońców Pokoju.

W celu usprawnienia pracy powołano szereg Komisji, jak Organizacyjna, Propagandowa i inne.

Imperialiści są niezadowoleni

WIA DOMOŚĆ o podpisaniu porozumienia między przedstawicielami Rządu i przedstawicielami Episkopatu, przyjęta została w Polsce z uznaniem i zadowoleniem. Opinia publiczna naszego kraju od pierwszej chwili szlachnie oceniła porozumienie, jako krok naprzód w dziele pogłębienia konsolidacji naszego społeczeństwa.

Opinia polska rozumiała, że podpisanie porozumienia osiągniętego na platformie polskiej racji stanu, stwierdzającego fakt wolności sumienia i religii w Polsce i normalizującego stosunki między Państwem i Kościołem, było ciosem w ludzi, którzy nie chcieli dopuścić do porozumienia, ponieważ chcieli wytworzyć w Polsce atmosferę waśni religijnych, aby w ogniu tych waśni uciec dla siebie pieczęć.

Dobrze zdawali sobie z tego sprawę i ludzie z polskiego obozu katolickiego. Tak właśnie ocenił porozumienie publicysta katolicki Paweł Jasienica, który w „Słowie Powszechnym” pisał o organizatorach oszczerczej kampanii na temat przesłania domowa religii w Polsce, że chodzi im o to, by:

„...sprawokować Polaków do najostrejszych form opozycji, czy nawet do awantury... dla Francuzów, Włochów, Belgów i innych katolickich narodów Zachodu miał stąd wynikać następujący moral: patrzcie, jaki okrutny los was czeka, jeżeli nie będziecie się wiernie trzymać waszyności skiej klamki. Polacy mieli więc ponieść ofiarę na rzecz celów z polskimi interesami całkowicie sprzecznych. To się nie stało.”

„Ale jeżeli w Polsce i wśród przyjaciół narodu polskiego wiadomość o porozumieniu między Rządem i Episkopatem przyjęto z zadowoleniem, to wśród imperialistycznych mocarstw i sił wewnątrz wiadomość o porozumieniu wywołała prawdziwą konsternację. Miara tej konsternacji może być fakt, że angielski dziennik „Manchester Guardian”, zazwyczaj orientujący się w tym co pisze, pomieszał w domieszlach o porozumieniu — Episkopat z jakąś nieznaną „polską radą biskupów”. U podłoża tego humorystycznego błędu leży oczywiście intencja bynajmniej nie humorystyczna, a mianowicie pragnienie zasugerowania czytelnikom, że porozumienie podpisały nie oficjalne władze Kościoła katolickiego, lecz ludzie, reprezentujący jakiegoś innego, nieznanego ciała.

Największy rozgardiasz i największa irytacja wywołał wśród imperia listów zachodnich punkt porozumie-

nia, w którym Episkopat polski stwierdza nierozwrotną łączność Ziem Zachodnich z Macierzą.

Punkt ten zaatakowało w szczególności radio brytyjskie twierdząc, że biskupi polscy „nie mogą” w tej sprawie rozstrzygać, że o stanowisku biskupów polskich w sprawie granic rozstrzygać „mogą tylko sam Watykan, po przeprowadzeniu odpowiednich rozmów zarówno z polskimi, jak i z niemieckimi katolikami” (podkreślenie nasze).

Radio brytyjskie powołuje się na „prawo Watykanu do „rozstrzygnięcia” o stanowisku biskupów polskich w sprawach granic bez najmniejszych wahania i bez najmniejszych wątpliwości. Imperialiści brytyjscy dobrze wiedzą, jakie jest stanowisko Watykanu w sprawie granic zachodnich Polski, wiedzą, że Watykan wielokrotnie deklarował się po stronie rewizjonistów i szowinistów niemieckich, po stronie Adenauera, harmonicznie łączącego w swej działalności orientację na Watykan z antypolskim rewizjonizmem. Szowinistyczna prasa Adenauera nie ukrywa swego głębokiego niepokoju i irytacji z powodu porozumienia.

Atak imperialistycznej prasy na punkt porozumienia, dotyczący sora w granic zachodnich, nie jest przypadkowy. Amerykańska gazeta „New York Herald Tribune” donosi o przygotowywanym wystąpieniu rządu Ameryki, Anglii i Francji przeciw naszym granicom. Ataki na porozumienie Rządu z Episkopatem, z całą siłą uderzające zwłaszcza w punkt dotyczący granic zachodnich, są częścią kampanii antypolskiej, organizowanej przez imperialistów anglo-amerykańskich.

Fakt ten rzuca jasne światło na prawdziwe cele całej kampanii, przeciwko porozumieniu między Państwem i Kościołem w Polsce. W tej kampanii nie chodzi bynajmniej o sprawy religii i wolności wierzzeń, która to wolność jest w Polsce całkowicie zagwarantowana. Tego faktu obecnie nikt nie próbuje nawet kwestionować. W tej kampanii chodzi o coś wręcz przeciwnego, chodzi o brudne i pospolite, imperialistyczne interesy polityczne.

I tak też potraktuje te kampanie naród polski, który przy tej okazji jeszcze raz się przekonał, jak służna i przewidywana była polityka Rządu, która doprowadziła do porozumienia z Kościołem. W INTERESIE PAŃSTWA I NARODU POLSKIEGO I WBRĘW KNOWANIOM WSZYSTKICH CIEMNYCH SIŁ IMPERIALISTYCZNYCH.

Według relacji „L'Humanite”, przebieg zajść był następujący: w związku z bezprawnym aresztowaniem deputowanej komunistycznej Marie Lambert i dwóch działaczy związkowych, które nastąpiło na skutek konfliktu w przemyśle budowlanym, odbył się w niedzielę 15 kwietnia wiceprotestacyjny w Domu Związkowym z udziałem ponad 5 tys. robotników.

Po wiecu robotnicy manifestowali na ulicach miasta udając się w kierunku prefektury. Przeszli oni najpierw przez dwa kordony Gwardii Ruchomej i policji, mimo, że zostali zaatakowani za pomocą granatów z gazem łzawiącym.

Pragnąc zatrzymać dalszy pochód robotniczy, Gwardia Ruchoma w pewnym punkcie zgodziła mu drogę dwoma samochodami ciężarowymi, a gwardziści ustawieni pod osłoną samochodów obrzucili zgromadzonych granatami z gazem łzawiącym. W wielu fabrykach odbyły się krótkotrwałe strajki protestacyjne.

W całym kraju uchwalane są rezolucje, piętnujące postawę policji i Gwardii Ruchomej. W wielu fabrykach odbyły się krótkotrwałe strajki protestacyjne.

Komitet Obchodu Święta 1 Maja w Łodzi

Wprowadzając w czyn uchwały Świątowego Komitetu Obrońców Pokoju i podejmując rzucone przez tow. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej hasło stworzenia frontu na rzecz polskiego w walce o pokój — Polski Komitet Obrońców Pokoju postanawia:

- 1 Postawić przed ruchem pokoju w Polsce, jako główne zadanie, objęcie swym zasięgiem wszystkich, którzy nie chcą wojny — bez różnicy światopoglądu i stanowiska politycznego.
- 2 Rozbudować sieć Komitetów Obrońców Pokoju, ożywic ich działalność i rozszerzyć ich bazę wśród społeczeństwa.
- 3 Postawić przed wszystkimi komitetami pokoju zadania: popularny zaciąg wszystkich dostępnych środków mi, ustnej, radiowej, drukowanej propagandy uchwalał sztokholmskiej sesji Świątowego Komitetu Obrońców Pokoju, walki z próbami szerzenia propagandy imperialistycznej, plótki dywersyjnej i paniki wojennej, informowania swego środowiska o walce ruchu pokoju w innych krajach, przygotowania szerokiego aktywu społecznego do akcji zbierania podpisów pod rezolucją sztokholmską.

W tym celu powołano gromadzkie, gminne, dzielnicowe, blokowe, miejskie i powiatowe komitety obrońców pokoju tam wszędzie, gdzie do tychezas nie istnieją, rozbudować zakładowe Komitety Obrońców Pokoju w fabrykach, w szkołach, w instytucjach, w PGR-ach.

Rozwój ruchu pokoju w Polsce Uchwała Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju

Wprowadzając w czyn uchwały Świątowego Komitetu Obrońców Pokoju i podejmując rzucone przez tow. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej hasło stworzenia frontu na rzecz polskiego w walce o pokój — Polski Komitet Obrońców Pokoju postanawia:

- 1 Postawić przed ruchem pokoju w Polsce, jako główne zadanie, objęcie swym zasięgiem wszystkich, którzy nie chcą wojny — bez różnicy światopoglądu i stanowiska politycznego.
- 2 Rozbudować sieć Komitetów Obrońców Pokoju, ożywic ich działalność i rozszerzyć ich bazę wśród społeczeństwa.
- 3 Postawić przed wszystkimi komitetami pokoju zadania: popularny zaciąg wszystkich dostępnych środków mi, ustnej, radiowej, drukowanej propagandy uchwalał sztokholmskiej sesji Świątowego Komitetu Obrońców Pokoju, walki z próbami szerzenia propagandy imperialistycznej, plótki dywersyjnej i paniki wojennej, informowania swego środowiska o walce ruchu pokoju w innych krajach, przygotowania szerokiego aktywu społecznego do akcji zbierania podpisów pod rezolucją sztokholmską.

W tym celu powołano gromadzkie, gminne, dzielnicowe, blokowe, miejskie i powiatowe komitety obrońców pokoju tam wszędzie, gdzie do tychezas nie istnieją, rozbudować zakładowe Komitety Obrońców Pokoju w fabrykach, w szkołach, w instytucjach, w PGR-ach.

Polski Komitet Obrońców Pokoju zwraca się ze specjalnym apelem do członkin Ligi Kobiet oraz do nauczycielstwa polskiego, aby stanęli masowo w szeregach ruchu pokoju i przy czynili się do jego upowszechnienia zwłaszcza wśród ludności wiejskiej, wśród młodzieży oraz gospodyń wiejskich.

Polski Komitet Obrońców Pokoju wzywa wszystkie komitety wojewódzkie i powiatowe oraz wszystkie masowe organizacje społeczne, ucze stniczące w ruchu pokoju, aby wzięły najczynniejszy udział w realizacji tych zadań.

W piątek, dnia 21 kwietnia b.r., o godz. 17, w sali „Ogniska”, ul. Moniuszki 4a, odbędzie się

UROCZYSTA AKADEMIA

z okazji

piątej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i powojennej współpracy między Polską i ZSRR

Zarząd Grodzki Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Komitet Łódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nowa zbrodnia rządu Bidault Krwawa masakra robotników w Brest

GENEWA (PAP). — Jak donoszą z Paryża, francuska opinia publiczna pozostaje pod wstrząsającym wrażeniem krwawych zajść w BREST, podczas których jeden robotnik został zabity, a przeszło 60 osób doznało poważnych obrażeń.

Według relacji „L'Humanite”, przebieg zajść był następujący: w związku z bezprawnym aresztowaniem deputowanej komunistycznej Marie Lambert i dwóch działaczy związkowych, które nastąpiło na skutek konfliktu w przemyśle budowlanym, odbył się w niedzielę 15 kwietnia wiceprotestacyjny w Domu Związkowym z udziałem ponad 5 tys. robotników.

Po wiecu robotnicy manifestowali na ulicach miasta udając się w kierunku prefektury. Przeszli oni najpierw przez dwa kordony Gwardii Ruchomej i policji, mimo, że zostali zaatakowani za pomocą granatów z gazem łzawiącym.

Pragnąc zatrzymać dalszy pochód robotniczy, Gwardia Ruchoma w pewnym punkcie zgodziła mu drogę dwoma samochodami ciężarowymi, a gwardziści ustawieni pod osłoną samochodów obrzucili zgromadzonych granatami z gazem łzawiącym. W wielu fabrykach odbyły się krótkotrwałe strajki protestacyjne.

W całym kraju uchwalane są rezolucje, piętnujące postawę policji i Gwardii Ruchomej. W wielu fabrykach odbyły się krótkotrwałe strajki protestacyjne.

„L'Humanite” stwierdza, że rany od kul wskazują, iż policja używała pocisków dum-dum.

Organizacje demokratyczne domagają się surowego śledztwa. Użycie broni przez policję operowało się na upoważnienie udzielone jej przez Rząd Ministrów z dnia 22 października 1948 roku z inicjatywy Jules Mocha.

Po krwawych zajściach manifestanci zgromadzili się ponownie w Domu Związkowym gdzie rzucono hasło rozpoczęcia wice wotek powszechnego strajku protestacyjnego. Wszystkie organizacje związkowe poparły ten wniosek. Strajk powszechny w mieście jest całkowity.

W całym kraju uchwalane są rezolucje, piętnujące postawę policji i Gwardii Ruchomej. W wielu fabrykach odbyły się krótkotrwałe strajki protestacyjne.

Deputowana komunistyczna Marie Lambert i dwaj uwięzieni wraz z nią działacze związkowi rozpoczęli w więzieniu głodówkę.

Rząd dokonał dalszego, bezprawnego aresztowania. Uwięziony został mianowicie deputowany komunistyczny z departamentu Finistere — Alain Signor.

„L'Humanite” stwierdza, że rany od kul wskazują, iż policja używała pocisków dum-dum.

Organizacje demokratyczne domagają się surowego śledztwa. Użycie broni przez policję operowało się na upoważnienie udzielone jej przez Rząd Ministrów z dnia 22 października 1948 roku z inicjatywy Jules Mocha.

Po krwawych zajściach manifestanci zgromadzili się ponownie w Domu Związkowym gdzie rzucono hasło rozpoczęcia wice wotek powszechnego strajku protestacyjnego. Wszystkie organizacje związkowe poparły ten wniosek. Strajk powszechny w mieście jest całkowity.

W całym kraju uchwalane są rezolucje, piętnujące postawę policji i Gwardii Ruchomej. W wielu fabrykach odbyły się krótkotrwałe strajki protestacyjne.

Uroczystość złożenia wieńców pod pomnikiem żołnierzy Armii Radzieckiej

Z okazji piątej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i powojennej współpracy między Polską i ZSRR, odbędzie się w piątek, dnia 21 kwietnia b.r., uroczystość złożenia wieńców pod pomnikiem żołnierzy Armii Radzieckiej w Parku Poniatowskiego.

Zbiórka wszystkich delegacji partii politycznych, organizacji związkowych, społecznych, młodzieżowych i zakładów pracy, odbędzie się o godzinie 15.45, na placu, przed pomnikiem.

Okręgowa Rada Zw. Zawodowych w Łodzi

Zarząd Grodzki Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Komitet Łódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Z okazji piątej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i powojennej współpracy między Polską i ZSRR, odbędzie się w piątek, dnia 21 kwietnia b.r., uroczystość złożenia wieńców pod pomnikiem żołnierzy Armii Radzieckiej w Parku Poniatowskiego.

Zbiórka wszystkich delegacji partii politycznych, organizacji związkowych, społecznych, młodzieżowych i zakładów pracy, odbędzie się o godzinie 15.45, na placu, przed pomnikiem.

Okręgowa Rada Zw. Zawodowych w Łodzi

Zarząd Grodzki Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Komitet Łódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

5 LAT polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej

Stosunki handlowe Polski z ZSRR w okresie ubiegłych 5 lat rozwijały się jak najpomyślniej, zgodnie z zasadami układu polsko-radzieckiego o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy, zawartego dnia 21 kwietnia 1945 r. Wymiana handlowa polsko-radziecka i pomoc gospodarcza Związku Radzieckiego odegrały decydującą rolę w pomyślnym rozwoju naszej gospodarki narodowej.

Przed wojną, gdy Polska w następstwie polityki jej zdradzieckich rządów, wydana była na łup międzynarodowych karteli kapitalistycznych, w wymianie handlowej z ZSRR niemalże nie istniała. W 1938 r. nasz obrót handlowy ze Związkiem Radzieckim wynosił zaledwie 0,4 proc. całego polskiego handlu zagranicznego. W roku 1948 obrót ten wyniósł już 21,5 proc., a w 1949 r. wzrósł do 30,5 proc. a w 1949 r. wzrósł do 30,5 proc. a w 1949 r. wzrósł do 30,5 proc.

„Wysokie układające się strony będą współpracowały w duchu przyjaźni również po zakończeniu obecnej wojny w celu dalszego rozwoju i umocnienia przyjaźni ekonomicznej i kulturalnej...” (Art. 7 Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy).

Wysokie układające się strony będą współpracowały w duchu przyjaźni również po zakończeniu obecnej wojny w celu dalszego rozwoju i umocnienia przyjaźni ekonomicznej i kulturalnej...” (Art. 7 Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy).

Wysokie układające się strony będą współpracowały w duchu przyjaźni również po zakończeniu obecnej wojny w celu dalszego rozwoju i umocnienia przyjaźni ekonomicznej i kulturalnej...” (Art. 7 Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy).

Wysokie układające się strony będą współpracowały w duchu przyjaźni również po zakończeniu obecnej wojny w celu dalszego rozwoju i umocnienia przyjaźni ekonomicznej i kulturalnej...” (Art. 7 Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy).

Wysokie układające się strony będą współpracowały w duchu przyjaźni również po zakończeniu obecnej wojny w celu dalszego rozwoju i umocnienia przyjaźni ekonomicznej i kulturalnej...” (Art. 7 Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy).

Wysokie układające się strony będą współpracowały w duchu przyjaźni również po zakończeniu obecnej wojny w celu dalszego rozwoju i umocnienia przyjaźni ekonomicznej i kulturalnej...” (Art. 7 Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy).

Wysokie układające się strony będą współpracowały w duchu przyjaźni również po zakończeniu obecnej wojny w celu dalszego rozwoju i umocnienia przyjaźni ekonomicznej i kulturalnej...” (Art. 7 Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy).

Wysokie układające się strony będą współpracowały w duchu przyjaźni również po zakończeniu obecnej wojny w celu dalszego rozwoju i umocnienia przyjaźni ekonomicznej i kulturalnej...” (Art. 7 Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy).

Wysokie układające się strony będą współpracowały w duchu przyjaźni również po zakończeniu obecnej wojny w celu dalszego rozwoju i umocnienia przyjaźni ekonomicznej i kulturalnej...” (Art. 7 Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy).

Wysokie układające się strony będą współpracowały w duchu przyjaźni również po zakończeniu obecnej wojny w celu dalszego rozwoju i umocnienia przyjaźni ekonomicznej i kulturalnej...” (Art. 7 Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy).

Wysokie układające się strony będą współpracowały w duchu przyjaźni również po zakończeniu obecnej wojny w celu dalszego rozwoju i umocnienia przyjaźni ekonomicznej i kulturalnej...” (Art. 7 Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy).

Wysokie układające się strony będą współpracowały w duchu przyjaźni również po zakończeniu obecnej wojny w celu dalszego rozwoju i umocnienia przyjaźni ekonomicznej i kulturalnej...” (Art. 7 Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy).

Wysokie układające się strony będą współpracowały w duchu przyjaźni również po zakończeniu obecnej wojny w celu dalszego rozwoju i umocnienia przyjaźni ekonomicznej i kulturalnej...” (Art. 7 Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy).

Wysokie układające się strony będą współpracowały w duchu przyjaźni również po zakończeniu obecnej wojny w celu dalszego rozwoju i umocnienia przyjaźni ekonomicznej i kulturalnej...” (Art. 7 Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy).

Wysokie układające się strony będą współpracowały w duchu przyjaźni również po zakończeniu obecnej wojny w celu dalszego rozwoju i umocnienia przyjaźni ekonomicznej i kulturalnej...” (Art. 7 Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy).

Wysokie układające się strony będą współpracowały w duchu przyjaźni również po zakończeniu obecnej wojny w celu dalszego rozwoju i umocnienia przyjaźni ekonomicznej i kulturalnej...” (Art. 7 Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy).

Wysokie układające się strony będą współpracowały w duchu przyjaźni również po zakończeniu obecnej wojny w celu dalszego rozwoju i umocnienia przyjaźni ekonomicznej i kulturalnej...” (Art. 7 Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy).

Wysokie układające się strony będą współpracowały w duchu przyjaźni również po zakończeniu obecnej wojny w celu dalszego rozwoju i umocnienia przyjaźni ekonomicznej i kulturalnej...” (Art. 7 Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy).

Wysokie układające się strony będą współpracowały w duchu przyjaźni również po zakończeniu obecnej wojny w celu dalszego rozwoju i umocnienia przyjaźni ekonomicznej i kulturalnej...” (Art. 7 Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy).

Wysokie układające się strony będą współpracowały w duchu przyjaźni również po zakończeniu obecnej wojny w celu dalszego rozwoju i umocnienia przyjaźni ekonomicznej i kulturalnej...” (Art. 7 Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy).

Wysokie układające się strony będą współpracowały w duchu przyjaźni również po zakończeniu obecnej wojny w celu dalszego rozwoju i umocnienia przyjaźni ekonomicznej i kulturalnej...” (Art. 7 Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy).

Wysokie układające się strony będą współpracowały w duchu przyjaźni również po zakończeniu obecnej wojny w celu dalszego rozwoju i umocnienia przyjaźni ekonomicznej i kulturalnej...” (Art. 7 Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy).

Wysokie układające się strony będą współpracowały w duchu przyjaźni również po zakończeniu obecnej wojny w celu dalszego rozwoju i umocnienia przyjaźni ekonomicznej i kulturalnej...” (Art. 7 Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy).

Wysokie układające się strony będą współpracowały w duchu przyjaźni również po zakończeniu obecnej wojny w celu dalszego rozwoju i umocnienia przyjaźni ekonomicznej i kulturalnej...” (Art. 7 Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy).

Wysokie układające się strony będą współpracowały w duchu przyjaźni również po zakończeniu obecnej wojny w celu dalszego rozwoju i umocnienia przyjaźni ekonomicznej i kulturalnej...” (Art. 7 Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy).

Komitet Wykonawczy ŚDFK aprobuje w pełni apel sztokholmski

HELSINKI (PAP). — 18 kwietnia w Helsinkach rozpoczęła się kolejna sesja Komitetu Wykonawczego Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet. W sesji bierze udział 46 delegatów z ramienia 19 krajów, w tym Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej, północnej Korei, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polski, Czechosłowacji, Rumunii, Węgier, Bułgarii, Mongolskiej Republiki Ludowej, Francji, Włoch, USA, W. Brytanii, Indii i innych krajów.

Sesja odbywa się pod hasłem: „Jedność w walce o pokój i o życie! Wszystkie delegatki przemawiają ce na sesji aprobują w pełni apel Stalego Komitetu Światowego Kongresu Obróbców Pokoju w sprawie bezwzględnego zakazu broni atomowej oraz uznania, za zbrodniarza wojennego każdego rządu, który by pierwszy zastosował broń atomową przeciwko któremu bądź krajowi.

Dotrzymałem swego słowa Czyn 1-Majowy tkacza z PZPW Nr 3

— Mam lat 73. Nie pamiętam już nawet, kiedy zacząłem pracować w tkalni — tak to było dawno temu. Wiem tylko, że dopiero od kilku lat czuję się wolnym, pełnowartościowym człowiekiem. Mimo późnego wieku pracuję nadal w swym zawodzie, a fakt, że mogę jeszcze być użyteczny dla naszego Państwa, sprawia mi wielkie zadowolenie. Gdy tylko dowiedziałem się, że za

loga nasza podejmuje długofalowe zobowiązania, postanowiłem do końca roku wykonywać ma bazę w 102 procentach. I w tym stopniu podniosłem wydajność swej pracy. Spieszcie z radością oznajmić, że swój Czyn 1-Majowy wykonałem przed terminem. Mianowicie wyprodukowałem ponad plan 5 metrów tkaniny wełnianej. E. Pedziak tkacz z PZPW Nr 3.

W przeddzień 5 rocznicy zawarcia układu radziecko - polskiego

List b. uczestników walk o wyzwolenie Polski robotników moskiewskiego „Stankolitu“ do załogi Poznańskich Zakładów Mechanicznych im. J. Stalina

Załoga Poznańskich Zakładów Mechanicznych im. J. Stalina otrzymała list od b. żołnierzy frontowych — uczestników walk o wyzwolenie Polski — robotników moskiewskich zakładów przemysłowych „Stankolitu“, z którego wyjątki publikujemy:

Droży Towarzysze i Przyjaciele Polscy!

Przed 5 laty w życiu naszych bratnich narodów zaszło znamienne wydarzenie — między Związkiem Radzieckim a Polską Demokratyczną zawarty został układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy wojennej.

Przed 5 laty w życiu naszych bratnich narodów zaszło znamienne wydarzenie — między Związkiem Radzieckim a Polską Demokratyczną zawarty został układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy wojennej.

Przed 5 laty w życiu naszych bratnich narodów zaszło znamienne wydarzenie — między Związkiem Radzieckim a Polską Demokratyczną zawarty został układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy wojennej.

Przed 5 laty w życiu naszych bratnich narodów zaszło znamienne wydarzenie — między Związkiem Radzieckim a Polską Demokratyczną zawarty został układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy wojennej.

Przed 5 laty w życiu naszych bratnich narodów zaszło znamienne wydarzenie — między Związkiem Radzieckim a Polską Demokratyczną zawarty został układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy wojennej.

Przed 5 laty w życiu naszych bratnich narodów zaszło znamienne wydarzenie — między Związkiem Radzieckim a Polską Demokratyczną zawarty został układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy wojennej.

Przed 5 laty w życiu naszych bratnich narodów zaszło znamienne wydarzenie — między Związkiem Radzieckim a Polską Demokratyczną zawarty został układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy wojennej.

Przed 5 laty w życiu naszych bratnich narodów zaszło znamienne wydarzenie — między Związkiem Radzieckim a Polską Demokratyczną zawarty został układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy wojennej.

Przed 5 laty w życiu naszych bratnich narodów zaszło znamienne wydarzenie — między Związkiem Radzieckim a Polską Demokratyczną zawarty został układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy wojennej.

Przed 5 laty w życiu naszych bratnich narodów zaszło znamienne wydarzenie — między Związkiem Radzieckim a Polską Demokratyczną zawarty został układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy wojennej.

Przed 5 laty w życiu naszych bratnich narodów zaszło znamienne wydarzenie — między Związkiem Radzieckim a Polską Demokratyczną zawarty został układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy wojennej.

Przed 5 laty w życiu naszych bratnich narodów zaszło znamienne wydarzenie — między Związkiem Radzieckim a Polską Demokratyczną zawarty został układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy wojennej.

Przed 5 laty w życiu naszych bratnich narodów zaszło znamienne wydarzenie — między Związkiem Radzieckim a Polską Demokratyczną zawarty został układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy wojennej.

Przed 5 laty w życiu naszych bratnich narodów zaszło znamienne wydarzenie — między Związkiem Radzieckim a Polską Demokratyczną zawarty został układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy wojennej.

Przed 5 laty w życiu naszych bratnich narodów zaszło znamienne wydarzenie — między Związkiem Radzieckim a Polską Demokratyczną zawarty został układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy wojennej.

Przed 5 laty w życiu naszych bratnich narodów zaszło znamienne wydarzenie — między Związkiem Radzieckim a Polską Demokratyczną zawarty został układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy wojennej.

Przed 5 laty w życiu naszych bratnich narodów zaszło znamienne wydarzenie — między Związkiem Radzieckim a Polską Demokratyczną zawarty został układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy wojennej.

Przed 5 laty w życiu naszych bratnich narodów zaszło znamienne wydarzenie — między Związkiem Radzieckim a Polską Demokratyczną zawarty został układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy wojennej.

Przed 5 laty w życiu naszych bratnich narodów zaszło znamienne wydarzenie — między Związkiem Radzieckim a Polską Demokratyczną zawarty został układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy wojennej.

Przed 5 laty w życiu naszych bratnich narodów zaszło znamienne wydarzenie — między Związkiem Radzieckim a Polską Demokratyczną zawarty został układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy wojennej.

Przed 5 laty w życiu naszych bratnich narodów zaszło znamienne wydarzenie — między Związkiem Radzieckim a Polską Demokratyczną zawarty został układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy wojennej.

Przed 5 laty w życiu naszych bratnich narodów zaszło znamienne wydarzenie — między Związkiem Radzieckim a Polską Demokratyczną zawarty został układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy wojennej.

Przed 5 laty w życiu naszych bratnich narodów zaszło znamienne wydarzenie — między Związkiem Radzieckim a Polską Demokratyczną zawarty został układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy wojennej.

Przed 5 laty w życiu naszych bratnich narodów zaszło znamienne wydarzenie — między Związkiem Radzieckim a Polską Demokratyczną zawarty został układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy wojennej.

Przed 5 laty w życiu naszych bratnich narodów zaszło znamienne wydarzenie — między Związkiem Radzieckim a Polską Demokratyczną zawarty został układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy wojennej.

Przed 5 laty w życiu naszych bratnich narodów zaszło znamienne wydarzenie — między Związkiem Radzieckim a Polską Demokratyczną zawarty został układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy wojennej.

Przed 5 laty w życiu naszych bratnich narodów zaszło znamienne wydarzenie — między Związkiem Radzieckim a Polską Demokratyczną zawarty został układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy wojennej.

22 kwietnia przypada 80 rocznica urodzin wielkiego wodza Rewolucji Październikowej i rewolucyjnego ruchu robotniczego na świecie, Włodzimierza Lenina.

Droga każdemu człowiekowi przytoczenia zbliża się do przygotowania do obchodów Międzynarodowego Święta Proletariatu — 1 Maja. Zbieżność ta — to jakby symbol organicznego, nierozrwalnego związku wielkiego bojownika rewolucji, z masami pracującymi kuli ziemskiej.

Toteż wydany w przeddzień historycznych dat przez „Książkę i Wiedzę” zbiór artykułów, ulotek i innych dokumentów Lenina, zwanych z Międzynarodowym Świętem Klasy Robotniczej, ukazał się bardzo na czasie.

Zawarte w zbiorze materiały, które wyszły spod pióra Lenina, obejmują lata 1900 — 1920 i publikowane są w języku polskim po raz pierwszy. Dają one przegląd ważniejszych etapów rozwoju rosyjskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego.

W przedmowie do broszury „Dni pierwszomajowe w Charkowie”, napisanej w 1900 roku, Lenin obalając sprzeczne z duchem marksizmu twierdzenia oportunistów, jakoby robotnicy rosyjscy nie dorosli jeszcze do walki politycznej, jakoby głównym ich zadaniem miało być walka ekonomiczna.

Z doświadczeń charkowskiej demonstracji pierwszomajowej Lenin wyciąga wnioski, że socjaldemokracja musi „zogniskować wszystkie swoje wysiłki wokół sprawy stworzenia ogólnorosyjskiej organizacji, zdolnej do kierowania wszystkimi poszczególnymi wybuchami...”

Organizacja ta powinna być organizacją rewolucyjną; powinna składać się z ludzi, którzy zupełnie jasno zdają sobie sprawę z zadań socjal-demokratycznego ruchu robotniczego i zdecydowali się wkroczyć bezopornie na drogę walki z obecnym ustrojem politycznym...”

Słowa te określają istotę partii rewolucyjnej, przodującej partii nowego typu, o utworzenie której będzie Lenin łoczył przez wiele lat bój z oportunistycznym kierunkiem w rosyjskim ruchu robotniczym — z mienszewizmem.

Napisany w rok później artykuł „Nowa bitwa” wykazuje ogrom wrażliwości Lenina na nędzę i cierpienia mas. To serdecznie umiłowane i troska o proste człowieka połączone jest z najbardziej bezwzględna nienawiścią do sprawców jego niedoli, do absolutyzmu carskiego, do wszelkich „ciemieźców i wrogów wolności”.

Płynię stąd pełna żaru rewolucyjnego wola podnoszenia coraz wyżej świadomości politycznej mas. Widoczna jest orla dalekosiężność i odwaga kierunek, jaki należy nadać walce, by osiągnąć pełne i ostateczne zwycięstwo.

Oto dlaczego Lenin rzuca, w związku z krwawymi starciami robotników Zbrojeniowych Zakładów

Obuchowskiego w Petersburgu z policją hasło: „Powstanie robotnicze zostało sfilmione — niech żyje powstanie robotnicze!” W hasle tym tkwi wielka wiara, pewność niezłomna, że każda taka bitwa mnożyć będzie liczbę robotników, gotowych do podjęcia nowych bojów.

W projekcie ulotki pierwszomajowej z 1904 r. czytamy: „Stara Rosja umiera. Na jej miejsce zdążyła wolna Rosja. Ciemne noce, które strzegły carskiego samowładztwa, gina. Ale zadać śmiertelny cios tym ciemnym nocom jest w stanie tylko uświadomiony i zorganizowany proletariat”. W tych mocnych, mobilizujących słowach określona jest rola zorganizowanego proletariatu, jako hegemonia nadchodzącej rewolucji.

Do walki z rozszalałym nacjonalizmem czarnosęciwym i wojną prowadzoną przez rząd carski z Japonią, do zbrojnego powstania o obalenie carskiego samowładztwa i zdobycie wolności dla całego narodu, nawołuje ulotka pierwszomajowa napisana przez Lenina w 1905 r. „W walce o cudzą ziemię, głosi ulotka — leje się krew rosyjska i rujnuje się nasz kraj. Coraz cięższe staje się życie robotnika i chłopca. Coraz mocniej zaciskają pętle na ich szyi kapitaliści i czynownicy, a rząd carski posyła lud na grabież cudzej ziemi”.

Jażte głęboką wymowę posiada

stanowisko wielkiego internacjonalisty proletariackiego dziś, kiedy do tegorocznych obchodów pierwszomajowych przygotowują się miliony ludzi na świecie, by demonstrować pod hasłami czynnej walki przeciwko nowym, zbrodniczym przygotowaniom wojennym imperializmu amerykańskiego, który przejął hitlerowskie mrzonki o podboju świata.

Lenin walczy nieubłaganie z oportunistami i wszelkiego rodzaju odstępstwami od marksizmu nie tylko w rosyjskim ruchu robotniczym. Walczy on również z oportunistami w szeregach niemieckiej socjaldemokracji.

W artykule, poświęconym Jeńskiemu Jazdowi Niemieckiej Socjaldemokracji, Lenin piętnuje z całą bezwzględnością rozwijające się w socjaldemokratycznych związkach zawodowych, tendencje antysocjalistyczne, tendencje do „czystego trade-unionizmu”, w angielskim, t. zn. bezwarunkowo burżuazyjnym duchu”. Tendencje te przejawiały się m. in. w stanowisku niektórych działaczy, którzy przeciwstawiali się udziałowi związków zawodowych w święcie pierwszomajowym.

Po chwilowej klęsce rewolucji 1905 r. i następujących po niej latach rozszalałej reakcji stoli-pnickiej, nadchodził lata nowego przypływu rewolucyjnego.

W latach tych kierowana przez Lenina partia bolszewicka odno-

śla triumf w walce z odszczepieńcami marksizmu — likwidatorami i trockistami. „Zjednoczenie proletariatu w wystąpieniu rewolucyjnym — czytamy w artykule napisanym w roku 1912 — osiągnięto nie przez ugodę partii proletariackiej (S.-d.) z partią nieproletariacką (S.-r.), nie przez porozumienie z likwidatorami, lecz przez zespolenie robotników rosyjskich w organizacji S.-d. i przez dobre zrozumienie przez nich zadań chwili.

Dobra to nauka dla tych, którzy ulegają gadaniu liberatów z Bundu i trockich z Wiednia, zdolni są jeszcze wierzyc w „zjednoczenie” z likwidatorami”.

Święto 1 Maja 1913 roku jest wyrazem dalszego, potężnego wzrostu sił rewolucji.

Wskazując na nieuchronność wybuchu rewolucji w Rosji, Lenin uczy: „Do rewolucji przeważnie nie wystarczy, żeby doły nie chciały żyć, jak dotąd. Trzeba jeszcze, żeby góra nie mogła gospodarować i rządzić, jak dotąd. To właśnie widzimy obecnie w Rosji”.

Myśl ta wyraża jedno z podstawowych założeń leninowskiej nauki o rewolucji.

Charakterystyczny dla metody pracy Lenina, precyzyj i jasności myśli jest konспект referatu z 1915 roku „z tytułowego „Pierwszym maja a wojna”. Nie jest, niestety, wiadomym, czy referat ten został kiedykolwiek wygłoszony.

Szczególnie doniosłe znaczenie

ma dla nas artykuł, poświęcony „subotnikowi” (pracy w święta), jakim masę pracujące młodej republiki socjalistycznej uczyły w roku 1920 Międzynarodowe Święto Robotnicze — 1 Maja. Artykuł tchnie duchem twórczej pracy dla dobra kraju wyzwolonego spod ucisku kapitalistycznego.

Budowa nowego społeczeństwa odbywa się w ofiarnym, ciężkim, bohaterkim trudzie. Ogólnorosyjski subotnik, którym proletariat ZSRR uświetlił dzień 1 Maja 1920 roku. Lenin określa jako „próbę wprowadzenia komunistycznej pracy w skali masowej”.

„Będziemy pracować — stwierdza Lenin — lata i dziesięciolecia nad stosowaniem subotników, nad ich rozwojem, rozpowszechnieniem, udoskonaleniem, wzmocnieniem w wychwał. Dojdziemy do zwycięstwa pracy komunistycznej”.

LENIN O 1 MAJA

Kronika Pabianic



WAŻNIEJSZE TELEFONY:

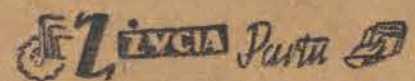
- Komitet PZPR:
 4 — Sekretariat
 289 — I sekretarz
 415 — II sekretarz
 0 — Straż Pożarna
 6 — Kom. „Służby Polsce”
 23 — PZPB
 63 — Komisariat M. O.
 66 — Zarząd Miejski
 91 — Dworzec Kolejowy
 112 — PCK
 143 — Zarząd Miejski ZMP
 213 — Telegraf
 215 — Pogotowie PCK.

KINA:

Kino „POLONIA” — wyświetla film produkcji radzieckiej pt. „Droga do sławy”. Początek seansów: codziennie o godz. 17.30 i 19.30, w niedziele o 10.00, 15.30, 17.30 i 19.30.

Kino „Robotnik” wyświetla film produkcji czeskiej pt. „Awantura na wsi”. Dla młodzieży dozwolony.

Redakcja „Głosu Pabianic”, Armii Czerwonej 19, tel. 287.



TERENOWA GÓRKA — UWAGA!

Dnia 20 bm. o godz. 18, w lokalu Komitetu Miejskiego PZPR odbędzie się zebranie członków następujących organizacji podstawowych: Pralnia Chemiczna, Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, Polski Czerwony Krzyż Państwowa Centrala Handlowa, PZD, Pomocnicza Spółdzielnia Rzem.-Włók., Narodowy Bank Polski, Służba Polsce, Składnica Waty, Składnica Importowa, Spółdzielnia Pracy „Karniszewianka”, „Tłanińska”, „Lumen”, „Przyszłość”.

Obecność wszystkich towarzyszy obowiązkowa.

Dnia 21 kwietnia, w piątek, w lokalu Komitetu Miejskiego PZPR przy ul. Limanowskiego 11 odbędzie się zebranie następujących Podstawowych Organizacji Partyjnych: Terenowe Śródmieście, Terenowe Górne, Terenowe Staromiejskie, Techniczna, Obsługa Rolnicza, Urząd Skarbowy, Związki Zawodowe, Zakłady Graficzne, Fabryka Torebek.

Obecność wszystkich towarzyszy, członków wyżej wymienionych Podstawowych Organizacji Partyjnych obowiązkowa.

Dnia 21 kwietnia, w piątek, w lokalu Komitetu Miejskiego PZPR przy ul. Limanowskiego 11 odbędzie się zebranie następujących Podstawowych Organizacji Partyjnych: Terenowe Śródmieście, Terenowe Górne, Terenowe Staromiejskie, Techniczna, Obsługa Rolnicza, Urząd Skarbowy, Związki Zawodowe, Zakłady Graficzne, Fabryka Torebek.

»Cewka« melduje pierwsza: Zobowiązania 1-Majowe wykonaliśmy

Załoga Fabryki Cewek Nr 4 w Pabianicach uchwaliła w ramach Czynu Pierwszomajowego zobowiązanie, w którym podjęła się wykonać swój plan czteromiesięczny do dnia 13 kwietnia.

Obecnie po dokładnym obliczeniu wyników okazało się, że zobowiązanie to zostało wykonane, a nawet przekroczone i w dniu 13 kwietnia osiągnięty 101,3 procent planu czteromiesięcznego.

»W odpowiedzi na atomy-budujemy nowe domy!« Budowlani Pabianic podchwytną Czyn 1-Majowy

Zobowiązania MPRB, PBP i Cegielni »Młodzieniaszek«

Hasło »W odpowiedzi na atomy-budujemy nowe domy« padło z ust murarzy warszawskich, pracujących na szynnych szybkościowcach. W lot obiegło ono całą Polskę i stało się hasłem bojowym wszystkich budowlarzy.

Realizują je nasi budowlarze pabianiccy w ślad za robotnikami fabryk za pracownikami liczących instytucji, manifestując swój udział w akcji obrony pokoju podjętymi zobowiązaniami pierwszomajowymi.

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE

Dla uczczenia Międzynarodowego Święta Klasy robotniczej grupa stolarzy Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego w Pabianicach, przy ul. Wandy Wasilewskiej 5 zobowiązała się wykonać do dnia 1 Maja dodatkowo 4 pary drzwi z kompletnym okuciem.

Grupa dekarsko-blicharska do dnia 1 Maja wykona 300 m kw. pokrycia dachu wraz z posmowaniem i założeniem rynien ściekowych.

Pracownicy biurowi zobowiązują się zlikwidować całkowicie niesprawiedliwe opuszczanie godzin pracy i do końca 1950 roku nie opuścić ani jednego dnia bez usprawiedliwienia. Ponadto załoga MPRB uprządkuje teren przed budynkiem Przedsiębiorstwa i do dnia 1 Maja powoła na swym terenie Komitet Obróńców Pokoju.

Pracownicy fizyczni obiecują zniżyć do minimum procent nieobecności przy pracy.

Współzawodnictwo w ramach zobowiązań 1-Majowych obejmie 30 procent pracowników, natomiast we współzawodnictwie długofalowym weźmie udział ogół zatrudnionych pracowników.

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane wykona swój plan roczny do dnia 1 grudnia br. a więc o cały miesiąc przed terminem. Zostaną również zorganizowane dwie brigady remontów szybkościowych.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO Nr 2

Swoją cegiełkę do dzieła budowy przyłożyli również murarze Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego Nr 2 w Pabianicach. W ramach Czynu Pierwszomajowego zobowiązali się oni przedterminowo wykonać roboty na budowie Nr 20, a przy betonowaniu stropu dachu zaoszczędzić sumę 150.000 złotych.

Dalsze 50.000 złotych zaoszczędzi załoga PBP dzięki przedterminowemu splantowaniu terenu na budowie Nr 21. Przedterminowe wykonanie zbrojenia płyty fundamentowej i jej zaszalowanie przyniesie oszczędności, wyrażające się w sumie 200.000 złotych.

Wreszcie 80.000 zł. oszczędności uzyska załoga PBP przez przedterminowe wykonanie baraku przeznaczanego na biuro techniczne - administracyjne. Barak wykonany zostanie z materiałów brakowych.

W sumie wartość zobowiązań załogi PBP wynosi 480.000 złotych.

CEGIELNIA MECHANICZNA

Pracownicy Mechanicznej Państwowej Cegielni »Młodzieniaszek« przy ul. Karola 52 w Pabianicach na zebraniu całej załogi podjęli Czyn Pierwszomajowy, dotychczas się do zobowiązań budowlarzy.

Załoga Cegielni »Młodzieniaszek« wykona do dnia 1 Maja 100.000 sztuk cegły ponad plan, plan roczny wykona do dnia 25 września, a nie jak przewidywano — do dnia 30 września.

Podobne zobowiązania podejmują w ślad za cegielniami »Ksawerów« i »Młodzieniaszek« dalsze cegielnie w okolicy naszego miasta. K. M.

Do każdego listu krajowego dopłacamy 5 zł na odbudowę Warszawy

W pierwszej połowie kwietnia prasie i radio doniosły o zarządzeniu Ministerstwa Poczty i Telegrafów z dnia 24 III br. dotyczącym dodatkowych opłat w wysokości 5 złotych do każdego listu i karty pocztowej krajowej, pozamiejscowej — na rzecz Odbudowy Warszawy.

Jak się okazuje, zarządzenie to nie dotarło do ogółu mieszkańców naszego miasta i innych miast województwa. Dowodem tego są wiadomości, jakie otrzymujemy od licznych pabianickich instytucji. Tak dla przykładu Ubezpieczalnia Społeczna otrzymała dotychczas wielką ilość listów nie zaopatrzonych w 5-złoty znaczek na Odbudowę Warszawy i zmuszona jest dopłacać z tego tytułu znaczne sumy. Skłoniło to władze Ubezpieczalni do oświadczenia, że korespondencja nie opłacona należycie przez nadawcę nie będzie przyjmowana, bez względu na wartość sprawy.

Podobnie jest i w innych instytucjach naszego miasta.

Rada jest więc jedyna: Pabianiczanie muszą pamiętać, że do każdego listu i karty pocztowej wysyłanej do jakiegokolwiek miejscowości na terenie naszego kraju należy bezwzględnie doklejać znaczek 5 złoty na Odbudowę Warszawy. Dotyczy to również listów poleconych, natomiast korespondencja miejscowa nie podlega temu zarządzeniu. O ile więc wysyłamy list i kartę w granicach Pabianic, znaczka dodatkowego naklejać nie potrzebujemy.

Zebrań samorządowców

W dniu dzisiejszym o godz. 18 w sali Straży Pożarnej w Pabianicach przy ul. Strzałackiej odbędzie się ogólne miesięczne zebranie członków Związku Zawodowego Pracowników Samorządowych i pozostałych pracowników miejskich. Na porządku dziennym przygotowania do Świąci 1 Maja. Obecność wszystkich pracowników obowiązkowa.

Wystawa Kościuszkowska

Przed dwoma tygodniami zamknięta została wystawa obzjdzka: »Warszawa w malarstwie XIX wieku«. Jak potrzebne są takie imprezy, świadczy najlepiej frekwencja zwiedzających, którzy na wystawie było, ponad 20 tys. osób.

Obecnie otwarta została Wystawa Kościuszkowska, która mieści się jak i poprzednia w Zamku. Wystawa zorganizowana jest przez Związek Historyków Sztuki i Kultury.

Przybyłych na otwarcie gości, powitał kierownik wystawy, ob. Martyna, zaznaczając, iż wystawa ma na celu zaznajomienie nie zwiedzających z życiem i działalnością jednego z największych naszych patriotów i bohaterów o sprawności i poświęceniu na w Polskę — jakim był Tadeusz Kościuszkowski. Następnie ob. Lubinska, kierowniczka oddziału Oświaty, Kultury i Sztuki, do końca, w imieniu Zarządu Miejskiego przedstawiła wystawę.

Ekspozycja umieszczona są w dwóch salach na pierwszym piętrze. Na pierwszym planie zebrała się pałaniatki z okresu dzieciństwa i lat szkolnych Kościuszki. Są tam portrety Kościuszki, odpisy metryki chrztu, fotografia dworku w Merechowszczyźnie, gdzie urodził się nasz bohater; karta z księgi szkolnej konwentu O.O. Pijarów, na której widnieje nazwisko Tadeusza Kościuszki i jego brata Józefa, fotografia rysunku, wykonanego przez Kościuszkę i karta z jego zeszytu szkolnego.

Dalej oglądamy dwa krajobrazy, malowane przez Kościuszkę, podczas pobytu zagranicą, akt nominacji na pułkownika armii amerykańskiej, fotografia i mały witraż M. Stachowicza, przedstawiające dekoracje Kościuszki orderem Cyncynatów i dwie ryciny z pomnikami Kościuszki w Ameryce.

Znajduje się tu list Kościuszki do siostry Anny Estkowej, nominacja królewska na generała-majora, kwit z odbioru kwartalnej pensji generalskiej, dwa raporty do księcia J. Poniatowskiego, mapa kampanii 1792 r. oraz portret Kościuszki w mundurze generała.

Wśród pamiątek z okresu Powstania Kościuszkowskiego oglądamy portret konny, obraz »Przysięga Kościuszki na Krakowskim Rynku«, rozkaz w sprawie dostarczenia rekruta, odezwę Naczelnika do polskich kobiet, szkic ilustrujący atak kosy nierów, obraz Stachowicza, przedstawiający zdobytą armaty i jeńców w Krakowie, trzy raporty Kościuszki o przebiegu bitwy racławickiej i o oswoobodzeniu Warszawy, hasła itd.

Następnie oglądamy obrazy i dokumenty na temat działalności społecznej Kościuszki. Widzimy cytaty z odezwy do Komisji Porządkowej Krakowskiej, odnośnie polepszenia doli wiośniaków, Uniwersał Polaniecki, odezwę do włościan oraz nominację Wojciecha Głowackiego na chorążego. Dalej w gablotach, znajduje się kurtka żołnier

ska kawalerii narodowej, szabla, dwie tańdownice i sukmana krakowska. Mapa graficzna ilustruje przebieg kampanii kościuszkowskiej w 1794 r.

Pamiątki z czasów niewoli carskiej i tułaczki na obczyźnie, zgromadzone są oddzielnie. Między innymi widzimy tu obraz, przedstawiający uwolnienie Kościuszki przez cara Pawła, trzy listy do generała Paszkowskiego, kilka portretów Kościuszki.

Dalej godny obejrzenia jest

portret Kościuszki, wykonany na dwa tygodnie przed jego śmiercią, projekty Stachowicza do dekoracji katedrału na Wawelu, ostatni list Kościuszki do gen. Paszkowskiego, rysunek wnętrza pokoju w Solurze, gdzie zmarł Kościuszkowski, fragment karty znanego łoża, tabliczka, wykonana przez Kościuszkę itp. Wystawa trwać będzie do dnia 2 maja i otwarta jest codziennie, od godz. 10 do 19. Wstęp bezpłatny.



Kto się zajmie oczyszczeniem placu?

W »Głosie« z dnia 16 lutego r. b. w rubryce »Miasto i jego bolączki« poruszono sprawę zsypliska śmieci przy ul. Batorego Nr 8. Według uzyskanych informacji w Zarządzie Nie ruchomości, plac ten jest własnością prywatną, a zaśmiecony został przez firmę budowlaną, która wszelkie gruz z przeprowadzanego remontu sklepu CZPM przy ul. Batorego 1, róg Warszawskiej, usuwała właśnie na ten pusty plac.

Zarząd Nieruchomości wezwał CZPM w Łodzi do oczyszczenia placu w terminie do dnia 15 b. m. Jednak jak dotychczas bez żadnego rezultatu. Termin minął, a sterty gruzów nadal leżą. Naszym zdaniem wspomniany plac winien być oczyszczony przez firmę budowlaną, która zasyplowała w tym miejscu gruz, z remontowanego sklepu.

Kiedy znikną ruiny

We wrześniu 1939 roku bomby hitlerowskie zniszczyły i uszkodziły szereg budynków mieszkalnych w okolicy ul. 7 Listopada. Jedną z bomb wyrwała przy rogu ul. 7 Listopada i Grabowej.

W obawie przed ruinami budynku podparto jego ściany w prymitywny sposób drągami i tak budynek pozostawiono. Stał on w tym stanie przez cały okres okupacji i stoi tak nadal w 5 lat po wyzwoleniu. W sumie daje to prawie 11 lat!

Czy nie wielki już czas, żeby odpowiednio czynnik zainteresowały się tą sprawą i zakwalifikowały ostatecznie budynek do naprawy albo do rozbiórki?

Z życia Ligi Kobiet

Deiś, dnia 20 kwietnia o godzinie 18, w sali Miejskiego Zarządu Ligi Kobiet odbędzie się odprawa przewodniczących kół. Obecność obowiązkowa.

Egzaminy dla podkuwaczy koni

Osoby, zamierzające trudnić się zawodowo kućmi koni, a nie mogące wykazać się dokumentem złożenia końcowego egzaminu po odbytych kursach kućmi koni, winny poddać się egzaminowi przed Państwową Komisją Egzaminacyjną, ustanowioną przez ob. Wojewodę. Osoby te winny w terminie, do dnia 15 maja r.b. złożyć w Urzędzie Wojewódzkim Łódzkim, Wydział Weterynarii (ul. Traugutta 14, pokój 37) — podanie, o dopuszczenie do egzaminu. Do podania należy dołączyć w oryginale, lub uwierzytelnionym odpisie, następujące dokumenty: 1) świadectwo two urodzenia, 2) świadectwo złożenia egzaminu na czeladnika kowalskiego, 3) świadectwo odbycia przynajmniej jednorocznej praktyki w charakterze czeladnika kowalskiego u kowala, uprawnionego do samodzielnego wykonywania zawodu kućmi koni, 4) własnoręcznie napisany życiorys.

Kandydat, dopuszczony do egzaminu zostanie zawiadomiony o miejscu i terminie, mającego się odbyć egzaminu.

ZE SPORTU

Dzisiaj kolejne spotkanie »Włókniarza« o mistrzostwo klasy A

Niezbym powiodło się piłkarzom »Włókniarza« w Tomaszowie Mazowieckim. Podczas, gdy bokserzy »Włókniarza« gromili w Pabianicach łódzką »Legię«, piłkarze tego klubu, o gólnie typowani na zwycięzcę w meczu ze »Związkowcem« — Tomaszów-Maz., ponieśli niespodziewaną, ale zasłużoną porażkę.

Po wyniku z »Concordią« 9:0, porażka ze »Związkowcem«, który w I rundzie rozgrywek zajął przedostatnie miejsce w tabeli, stanowi dla kibiców »Włókniarza« przykrą niespodziankę.

Na usprawiedliwienie naszych piłkarzy należy dodać, że »Związkowiec« grał ostro. Doznał tego na własnej skorze bramkarz Pabianiczan — Kmiec, którego kontuzjowanego zniesiono z boiska. Z początku nie nie zapowiadano porażki Pabianiczan, którzy w 28 minucie gry zdobyli pierwszą bramkę, ze strzału Wagnera. Do przerwy wynik brzmiał 1:1. Po przerwie, »Związkowiec« w zamieszaniu podbramkowym, strzelił dalszą bramkę i przechrzył szalę zwycięstwa na swą korzyść, odbierając Pabianiczanom pierwsze dwa punkty.

Porażka w Tomaszowie wykażała, że »Włókniarze« nie mogą się upajać chwilowymi i przypadkowymi sukcesami, jakim był wysoko wygraną mecz z »Concordią«. Aby zająć dobre miejsce w A-klasie, a nawet, jak wielu skrycie wierzy — mistrzostwo i awans do II ligi na miejscu PTC — trzeba dobrze nad sobą popracować.

Pierwsza porażka, zresztą bardzo nieznaczna, na pewno nie

załamała drużyny Pabianiczan. »Włókniarze« mają możliwość zrehabilitowania się przed własną publicznością już w dniu dzisiejszym, grają bowiem o godzinie 17, na boisku, przy ulicy Armii Czerwonej kolejny mecz mistrzowski ze »Związkowcem« z Łodzi. »Związkowiec« łódzki zajmuje w

tabeli przedostatnie miejsce i zdoła być zaledwie 1 punkt w II rundzie, podczas, gdy »Włókniarz« po porażce niedzielnej znalazł się w środku tabeli, na 7 miejscu.

Dzisiejszy mecz powinien zgrać nadzieję na stadionie »Włókniarza« sporą ilość widzów.

Niepowodzenie »Unii«

Drużyna piłkarska ZKS »Unia« — Pabianice, doznała niepowodzenia w meczu z »Włókniarzem« z Żelazowa, przegrywając w stosunku 0:2. Mimo, iż włókniarze z Żelazowa należą do czołowych drużyn klasy C, »Unia« miała przez znaczną część gry silną przewagę. »Włókniarz« zawdzięcza zwycięstwo swemu doskonałemu bramkarzowi.

Przed przerwą sędzia zawodów, ob. Jachowicz popełnił błąd w ocenie sytuacji na polu podbramkowym i dyktuje jedenastkę przeciw »Unii«. Należy tu wyjaśnić, że zawodnikowi »Włókniarza« nastrzelono piłkę z tyłu, w plecy; sędzia zaś nie zauważył sytuacji i sadził, że zawodnik »Unii« dotknął piłki ręką.

Czy przywiozą ze sobą dwa punkty, pokaże najbliższa przyszłość.

Dzisiaj staje do rejestracji rocznik 1930 — litera G

Do powtórnej rejestracji wojskowej zgłaszają się dziś mężczyźni urodzeni w roku 1930, których nazwiska zaczynają się na literę G.

Do rejestracji, która odbywa się w gmachu Zarządu Miejskiego w Pabianicach, przy ul. Armii Czerwonej 16, I piętro — pokój 7/8 należy się stawić osobiście, z zaświadczeniem o pierwszej rejestracji, z dokumentami stwierdzającymi tożsamość osoby, datę i miejsce urodzenia, imiona rodziców, miejsce zamieszkania, zawód, wykształcenie, narodowość i stan cywilny. Karani sądownie lub administracyjne winni przedłożyć dokumenty o wymiarze kary.

Rejestracja odbywa się w godzinach od 9 do 13. Za niestawienie się do rejestracji grozi kara w myśl obowiązujących przepisów.

Jutro, w piątek dnia 21 kwietnia, stają do rejestracji mężczyźni posiadający nazwiska o pierwszej literze H. I. J. natomiast w sobotę poborowi, których nazwiska zaczynają się na literę K.

Niepoprawni łazicy doczekali się zwolnienia z pracy

Wydział Personalny Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Pabianicach zwolnił w ostatnich dniach szeregu pracowników, którzy zaniedbywali się w pracy. Gdy nie pomogły ostrzeżenia i nagany, zastosowano ten ostateczny środek.

Oto nazwiska zwolnionych pracowników: Jan Migala, Zofia Migalska, Józef Owczarek, Jan Jaśkiewicz, Jędrzej Stanisławski, Józef Raczkowski, Czesław Wajtczak, Zygmunt Stobinski, Wojciech Sujewski, Alicja Kukuła, Bronisława Perkowska, Janina Cielnowska, Maria Jamróz, Stanisław Szewczyk, Zofia Królik, Genowefa Skura, Izidor Wróbel, Władysław Rządowski, Stanisław Płuciński, Antoni Papiewski, Władysław Drecha, Stanisław Sibiół, Wawrzyniec Rybak.

Nowe koło TPPR powstało w Szpitalu Miejskim

W Szpitalu Miejskim powstało nowe koło Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej. Zarząd koła wybrano w składzie: ob. ob. Franciszek Cieślak, Władysław Rzepkowski i Władysław Rzepkowski.

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka 20 kwietnia 1930 r.

PUSTE KASY PANSTWOWE

Ministerstwo Skarbu wydało sen sacyjny okólnik, stwierdzający, że „w obecnej chwili, skutkiem długo trwałego kryzysu — kasy Ministerstwa Skarbu są puste”. Ministerstwo Skarbu w takich warunkach nie będzie mogło asygnować funduszy na preliniowanych w budżecie. Na marginesie owego okólnika — „Głos Poranny” pisze, że w ten sposób powiedzano otwarcie, „jesteśmy kom pletnymi nędzarami”.

KONKURENCI MENNICY

We wsi Przekazy wykryto doskona le zakopaną mennicę, gdzie produkowano masowo fałszywe mo nety 5 złotych.

GROZNY POŻAR PRZY UL. DREWNOWSKIEJ

Dom przy ul. DREWNOWSKIEJ Nr. 50 spłonął doszczętnie. Pożar pow-

stał w składzie win i wódek, z po wodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

BRIAND — REKORDZISTA

Francuski minister spraw zagranicznych Briand — obchodził 5 lecie sprawowania swego urzędu. Jak na stosunki francuskie jest to rekord! — pisze „Gł. Por.” Briand „trzymał się” przy wszystkich tza dach, które były w tym czasie u władzy.

BEZROBOTNI W CZESTOCHOWIE ATAKUJĄ URZĄD POŚREDNICTWA PRACY

W dniu wczorajszym wielki tłum bezrobotnych zaatakował Państwo wy Urząd Pośrednictwa Pracy w Czeszochowie. W czasie ataku wy wagała się walka między policją a bezrobotnymi, którzy, jak się okaza ło „byli uzbrojeni w cegły i kamie nie”.

ZE SPORTU

3 godziny wśród sportowców Włókniarza

Z sali obrad I Zjazdu Delegatów Zrzeszenia Sportowego „Włókniarz”

W walce o wykonanie Planu 6-let niego przed masami pracujący mi Polski stał ogromnie zaszczytne, ale i trudne zadania. Szczególnie ważne zadania stają przed młodzieżą, która pod przewodnictwem ZMP winna znaleźć się w pierwszym szeregu bojowników o wykona nie tego planu — planu przyszłości młodego pokolenia.

„Niezbędnym warunkiem wychowania takiej właśnie młodzieży — jest upowszechnienie kultury fizycznej i sportu”.

Słowa te, wyjęte z przemówienia przedstawiciela Zarządu Głównego ZMP, wiceprzewodniczącego Zarządu Łódzkiego, J. Wołczyka, wygłoszonego podczas otwarcia I Krajowego Zjazdu Delegatów Zrzeszenia Sportowego „Włókniarz” — najlepiej oddzwaja atmosferę, w jakiej ten Zjazd się odbywał.

58 DELEGATÓW W ŁODZI

Na Zjazd przybyło 58 delegatów z całego kraju. Obrady toczyły się w pięknie udekorowanej sali ORZZ, przy ul. Traugutta 18 i prze ciągnęły się wczoraj do wieczora. Obradom przyswiecały te cele, jakie wskazała naszej kulturze fizycznej i sportowej ostatnia uchwala Biura Politycznego KC PZPR — i ugruntuwanie dotychczasowych zdobyczy, jakie osiągnęły nasza kultura fizyczna i sport przy zwiększowaniu się szeregu toru, na który właściwie, wska zane nam przez Partię i Rząd.

DOTYCHCZASOWE OSIĄGNIĘCIA

Włókniarze, jeśli chodzi o upowszechnienie kultury fizycznej i wy konywania zaleceń Partii, odniosli dalszego jej rozwoju, jak również

dotyczących sportu czysto wyczyno wego — niewątpliwie uczynili wiele. W toku jednak dyskusji, w ogniu samokrytyki i krytyki, ujawniło się jeszcze wiele niedociągnięć w pracy tego Zrzeszenia.

NICZEGO NIE UKRYWANO..

Jakiego rodzaju są te niedociągnię cia? Przede wszystkim, jak na 350-tyśięcną rzeszę włókniarzy, do tej pory zbyt mały procent (4 proc.) interesuje się jeszcze wychowaniem fizycznym i sportem, zbyt mało po święcano uwagi umasowaniu sportu wśród kobiet, pozwolono na panosze nie się tu i ówdzie „dygnitarstwa”, nie uregulowano jeszcze należycie terminowego dostarczania sprzętu sportowego i nie spopularyzowano jeszcze wielu dyscyplin, jak na przy kład hucznictwa i tenisu.

Tym sprawom nowowybrany Zarząd Zrzeszenia niewątpliwie poświęci więcej uwagi i niedociągnięcia te zostaną usunięte ku ogólnemu za dowoleniu.

POZYTYWNA ROLA ZMP W ŻY CIU SPORTOWYM NASZYCH WŁÓKNIARZY

W toku dyskusji poruszono rów nież doniosłą rolę, jaką spełnia w sporcie włókniarzy młodzież ZMP-owska. Dzięki czynnemu udziałowi tej młodzieży w pracy kulturalno-olimpijskiej w wielu klubach, ko łach sportowych sprawa ta weszła na dobre drogi i dała nieocenione ko rzyski. Ale nie tylko na tym odcim ku dają się zauważyć rezultaty tej

pracy. Wszędzie tam, gdzie ZMP-ow cy wypełniają należycie swe obowiąz ki, tam praca pod każdym wzglę dem postępuje siedmiomilowymi kro kami naprzód — stwierdzili delegaci — Tylko nie wszędzie jeszcze ZMP-owcy sprawy kultury fizycznej i sportu oceniają w należyty sposób i przywiązują do nich te wagę, jaką winni już dziś przywiązywać do tych zagadnień.

SPRAWA ŁĄCZA ZAINTERESOWAŁA ZJAZD

Wiele uwagi poświęcono w dru gim dniu obrad sprawom reprezenta cyjnego klubu Zrzeszenia — ŁKS Włókniarzowi. Pod adresem tego klubu padło kilka przycyrych uwag, nie pozabawionych zresztą słuszności, a już specjalnie zainteresowano się głosną już dziś sprawą Łacza, która zajmiemy się osobno.

W chwili, gdy piszemy te słowa, obrady jeszcze trwają i niewątpliwie przyniosą jeszcze wiele cennego materiału, który przyczyni się do usprawnienia pracy nowowybranego zarządu i pozwoli włókniarzom na osiągnięcie jeszcze większych sukcesów.

POST SCRIPTUM

Na zakończenie musimy z saty sfakcją stwierdzić, że poziom dysku sji był wysoki, a niektóre wypowiedzi zamieściłobyśmy z chęcią w calo ści, gdyby nam na to pozwalała miejsce.

Ale do tego zjazdu jeszcze powró cimy.

TEATR

PANSTWOWY TEATR im. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)

Dziś o godz. 19.15 komedia M. Bałuckiego pt. „Dom otwarty”. Przedprzedaż biletów w Ośrodku Informacji Miejskiej, ul. Piotrkowska 104a.

PANSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obr. Stalingradu 21, tel. 150-36)

Codziennie o godz. 19.15 „Niemcy” Leona Kruczkowskiego ze Zdziesiątem Karczewskim w roli prof. Sonnenbrucha. Kasa czynna od godz. 10 do 13 i od 16. Godz. 15.30 przedstawienie zamknię te dla szkół.

PANSTWOWY TEATR NOWY (Daszyńskiego 34, tel. 181-34)

Godz. 19.15 „Makar Dubrawa”

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” (ul. Piotrkowska 243)

Dziś o godz. 19.15 „Królowa przedmieścia”.

TEATR „OSA” (Traugutta 1, tel. 272-70)

Dziś, o godzinie 19.30 komedia C. Goldoniego „Oberżystka”.

PANSTWOWY TEATR LALEK „PINOKIO” (ul. Nawrot 27, tel. 135-74)

Dziś, dnia 20 kwietnia br. o godzinie 9.30 widowisko zamknięte dla szkół pt. „Historia cała o niebieskich migdałach”.

PANSTWOWY TEATR LALEK „ARLEKIN”

Dziś, dnia 20 kwietnia br. o godzinie 17.15 widowisko pt. „Złota rybka”.

Kasa czynna codziennie od godzin 10.

KINA

ADRIA — dla młodzieży (Stalina 1)

„Mały detektyw” godz. 16, 18, 20

BAJKA (Franciszkańska 31)

„Mężczyźni w jej życiu” godz. 18, 20

BAŁTYK (Narutowicza 20)

„Hrabia Monte Christo” I seria godz. 17, 19, 21

GDYNIA (Daszyńskiego 2)

„Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 16” godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEEL — dla młodzieży (Legionów 2)

„Zaklęta naręczona” godz. 16, 18, 20

MUZA (Pabianicka 178)

„Ali-Baba i 40 rozbójników” — godz. 18, 20

POLONIA (Piotrkowska 67)

„Dom na pustkowiu” godz. 16, 18.30, 21

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76)

„Maskarada” — godz. 18, 20

ROBOTNIK (Kilińskiego 178)

„Hrabia Monte-Christo” II seria godz. 16.30, 18.30, 20.30

ROMA (Rzgowska 84)

„Córka mary narza” — godz. 18, 20

REKORD (Rzgowska 2)

„Dusze Czarnych” dla młodz. godz. 16

„Konstanty Zastanow” g. 18, 20

STYLOWY (Kilińskiego 123)

„W pogoni za mężem” godz. 17.30, 20

SWIT (Bałucki Rynek 2)

„Nierępliwosć serca” — godz. 18, 20

TECZA (Piotrkowska 108)

„Grzesznicy bez winy” godz. 16.30, 18.30, 20.30

TATRY (Sienkiewicza 40)

„Serenada w Dolinie Słońca” godz. 16, 18, 20

WISLA (Daszyńskiego 1)

„Stoń i mrówka”, „Mistrz narciarski”, „Noe noworoczna”, „Kim zostanę?” „Dzieje jednej obrączki” (kreskówki kolorowe) godz. 16.30, 18.30, 20.30

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16)

„Upiór w Operze” godz. 16.30, 18.30, 20.30

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16)

„Hrabia Monte-Christo” II seria godz. 16, 18, 20

ZACHĘTA (Zgierska 26)

„Nowy Dom” godz. 18, 20

Co usłyszymy przez radio

Program na czwartek, dnia 20. 4. br. 12.04 Dziennik pol. 13.30 Koncert z Wrocławia. 14.00 Kronika z ZSRR. 14.20 (L) Muzyka popularna. 14.55 Koncert solistów. 15.30 Aud. rytmiczna dla świetlic dzieci. 16.00 Dziennik popo. 16.30 (L) Śpiewa męski chór świetlicowy MKZ. 16.45 (L) W aud. dla młodz. opowiadanie „Święto lasu” w oprac. W. Jędrkiewicza. 17.00 26 audycja z cyklu „Słuchamy muzyki”. 17.35 „Porozmawiamy”. 17.40 Młodzi amatorzy muzyki przed mikrofonem”. 18.05 Odpowiedzi fali 49. 18.15 Muz. ludowa. 18.40 Wszelchni-

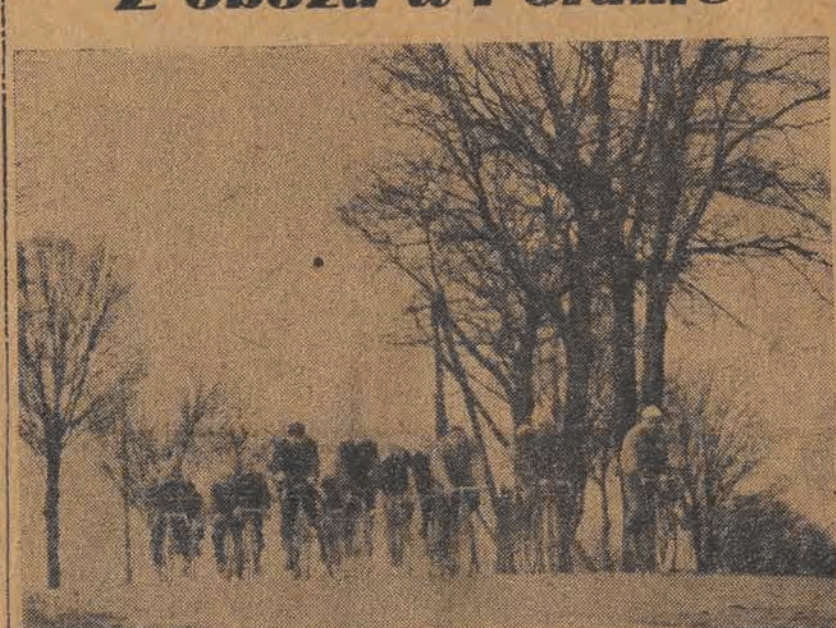
ca Radiowa, 19.00 J. S. Bach — w wyk. B. Muszyńskiej — fortepian. 19.15 „Złota żona” — słuchowisko. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Pieśń Szapornia. 21.00 Koncert z Budapesztu. 21.40 Rezerwa. 22.00 „Ap zeron” — fragm. pow. Machti Husseina. 22.20 (L) Fel. filmowy J. Stefafskiej pt. „Pieśń Abaja”. 22.30 Muzyka taneczna. 22.45 (L) W aud. poetyckiej „Poezja nowych dni”. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.15 Reportaż z mistrzostw bokserskich Polski. 23.25 Aud. z okazji urodzin M. Miaskowskiego. 24.00 Zakończe nie audycji i Hymn

Koniec „Sago-Maru”

— Nie o to chodzi. Należy wnikać w istotę rzeczy. — Rozumieł, powiedział śmiejąc się, — zdając spodynie i wleźć do rzeki... Boję się, że jednak Darwin z ciebie nie będzie. Nie miało sensu spierać się z nim. Ze wszystkiego, co istniało na świecie, Sackow uznawał za godnych szacunku jedynie człowieka i motor. Postanowiłem jednakże przypomnieć mu jego no cny monolog. — Są na świecie jeszcze wielki dziwacy... Słyszałem, jak pe wien maszynista rozmawiał z dieselem... Sackow zmieszał się nieco. — To zapewne huczała pompa? — zapytał ostrożnie. — Kiedy ta diablica skowyczy, zdaje mi się samemu, jakby ktoś... — No nie... Mógłbym powtórzyć nawet przy wszystkich. Spojrzeliśmy sobie w oczy. — Wiesz co, Alosza, — powiedział pojednawczo Sackow, — wydaje mi się, że składanie ikry — to rzecz dosyć ciekawa... Szczególnie taniec ryb lub bójka z gołcami. — Częściej byś naoliwiał pompe, — poradził mi — Zdaje się, że rzeczywiście czasami zaczyna gadać. — Zażoga zaczęła przygotowywać się do spotkania ze Sacko-

— kow znowu naoliwiał pompe, obejrzał śrubę i zbadał motor za pomocą stetoskopu, składającego się z pobjocyjka i membrany. Ja zaś sprawdziłem spangouty, a na kominie namalowałem zielony pasek informacyjny z pomocą chorągiewek, a Kołoskow, który już trzeci miesiąc uczył się języka japońskiego, siedział w sali okrętowej, powtarzając w kółko: — Konnicy-wa! — Dzień dobry! Darena senczoosan? — Gdzie jest kapitan? — Kono funewa nan to mossu masu ka? — Jak się nazywa ten statek? — Doko kara kookajsiitekimasita? — Skąd przybyłście? — Następnie dawał komendę, jakbyśmy już zatrzymali drapieżcę i wzięli go na linę holowniczą. — Jukimasijo! — Ruszamy! Torikazi, omokazi! Ster w prawo, ster w lewo! — Płynęliśmy drugą dobę. Wiatr uciął, lecz szkuny nie było widać. Co pół godziny donoszono z brzegu: — Mgia... Widzialność kiepska... Rybacy wyladowują z czterech kungasów... Szkuny nie ujawniono... Kołoskow spochnął. Oczekiwano stało się wyjątkowo meczące, ponieważ ze wszystkich stron zleciały się chmary komarów. Tygrysy usuryjskie — to jagnięta w porównaniu z tymi niesłychanie krwiożerczymi bestiami. Powietrze stało się mętno-szare i dzwoniło jak struna bałajki. Skóra nasza płonęła nawet pod marynarkami. Oddychaliśmy komarami, jedliśmy je z kaszą, po- łykaliśmy z herbatą.

Z obozu w Polanie



JAZDA TRENINGOWA

Kolarze Czechosłowacji szlifują swą formę w Polanie

POLANA. — Kolarze czechosłowac y, którzy przed kilkoma dniami przybyli do Polany, przystąpili już do treningu. Na drugi dzień po przybyciu do obozu, Czechosłowacy trenowali trzy godziny, w niedzielę zaś przeje chali 120 km. W poniedziałek zawod nicy czechosłowacy z zainteresowa niem śledzili wysięg eliminacyjny ko larzy polskich. Zawodnicy czechosłowacy wnieśli dużo ożywienia do obozu. Przywieźli ze sobą dwie gitary, którymi umilają czas w wolnych od treningu godzina ch. Kolarze czechosłowacy wyleczyli się już z zupełności z program prac obozu. Razem z kolarzami polskimi od bywają gimnastykę poranną i apał. Po tam wszystkie śpiewają hymn młodzie ży demokratycznej (w językach ojczy stych). Dzień wypełniają im, oprócz trenin gów, gry sportowe, jak siatkówka, ping-pong itp. Nie brak również roz rywek kulturalnych. Są w obozie gaz e i czasopisma polskie i czeskie, a publikacje Kina w Ustroniu ma w za wodnikach wdziecznych widzów. Harmonii i współzyciu kolarzy sprzy ja fakt, że wszyscy prawie znają się doskonale — uczestniczyli przecież w obu poprzednich wyścigach na trasie Warszawa—Praga i Praga—Warsz awa, na trasie braterstwa i przyjaźni. W najlepszej formie z kolarzy cze chosłowackich znajduje się Vesely, który podobnie jak jego opiekun wie zny w zwycięstwo. Vesely intensywn ie trenował, przygotowując się do wy sięgu. Przez całą zimą w każdej nie dziele, bez względu na pogodę, Vesely przejeżdżał na rowerze 60—70 km. Ja ko uzupełnienie treningu grał w piłkę nożną na śniegu. W ciągu zimy prze jechał on 2.400 km, a na obozie przy gotowaliśmy w Sedmihorkach — 760 km. Czechosłowak przejechał już pod czas swej 10-letniej kariery zawodni czej 144.000 km, co równa się trzykrot nemu opasaniu kuli ziemskiej.

Kupon

Formularz konkursowy z polami: Nazwisko, Imię, 1., 2., 3., Dokładny adres, Miejsce pracy.

Koło Sportowe 304 też przyjmuje zobowiązania...

Zarząd Koła Sportowego Nr 304 przy Centrali Odzieżowej w Łodzi wita Krajową Konferencję Zrzeszenia Sportowego „Spójnia”, wierząc, że uchwały pierwszego zjazdu po doniosłych reformach życia sportowego w Polsce Ludowej w oparciu o postanowie nia Biura Politycznego KC PZPR dadzą głębokie podwaliny i wytyczne zrzeszonym klubom i kołom sportowym, a ich praca pozwoli zrealizować zaszczytne zadania sportu socjalistycznego.

Koło Sportowe Nr 304 w związ ku ze Świętem Świata Pracy i Maja zobowiązuje się do zwer bowania w swe szeregach 90 proc. pracowników Centrali, podnieść poziom ideologiczny członków i zgłosić jak największą ilość członków Koła do Biegów Narodowych.

Z prac Komitetu Etapowego Wyścigu Warszawa-Praga w Łodzi

W związku z wyścigiem Warszawa — Praga organizowanym przez „Trybunę Ludu” i „Rudę Pra wo” dla usprawnienia porządku na trasie II etapu Warszawa — Łódź i w celu zainteresowania wyścigiem szerokich mas ludności, powstały w naszym województwie komitety terenowe w następujących miejscowościach: Od strony Warszawy: Ra domsko, Czerniewice, Tomaszów Mazowiecki (punkt żywnościowy), Wólborz, Piotrków Tryb., Sroek, Tu szyn, Rzgów. — Od strony Łodzi: Pabianice, Łask, Zduńska Wola, Sieradz, Złoczew, Lututów i Wieleń.

Do obecnej chwili najlepiej zapo wiada się praca Komitetu Terenowego w Wólborzu. Sądymy jednak, że i inne komitety nie zostaną w ty le i dorównają wyżej wymienione mu miastu.

Wszyscy uczestnicy tegorocznego wyścigu Praga — Warszawa o trzymają w Łodzi pamiątkową apaszkę z herbem Łodzi, ukaza się również znaczki pamiątkowe, które będzie można otrzymać w punktach etapowych na specjalnych stoiskach. Będą to znaczki w pięciu kolorach.

Przed zakończeniem etapu Warszawa — Łódź odbędzie się na stadionie ŁKS „Włókniarz” zawo dy lekkoatletyczne, z udziałem jednego Fina i jednego lekkoatlety CSR.

M. in. startować będą: Ze strony Polski: Stankiewicz, Buhl, Mach, Puchaczewski, Adamczyk, Lipski, Kiszka, Cieślowski, Milewska, Potrzebowski i Bratecki.

Akcja kulturalno — oświatowa wśród sportowców łódzkich

Praca kulturalno — oświatowa w naszych klubach i kołach sporto wych postępuje naprzód. W każdym już niemal klubie i kole sportowym istnieją referaty kultur. — oświatowe, które mają za zadanie szerzyć działalność oświatowo — kulturalną wśród sportowców. W maju odbędzie się pogadanka Pierwszomajowa. Bar dzo dobrze akcja kulturalno — oświa towa postawiona jest w Spójni. I to oddolnie. Sportowcy w świetlicy Spójni sami zorganizowali wieczory dyskusyjne itp. Obecnie praca pój dzie w dwóch kierunkach: szkole niowym i pracy kult. — świetlicowej, która ma pogłębić znajomość mark szizmu — leninizmu. Referaty odby wać się będą raz na miesiąc.

Referenci każdorazowo będą wzy wani do swych przelozonych, któ rym będą zdawać sprawozdania z działalności i tam otrzymywać będą wytyczne odnośnie dalszej pracy.

Table with 2 columns: GŁOS (Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej) and WYKRESY (Wykresy). It lists various roles like Redaktor naczelny, Sekretarz, and their corresponding phone numbers and addresses.

WIĘKSZE WYGRANE 59 LOTERII

7-my dzień ciągnięcia II kl. Główna wygrana dnia 1.000.000 zł padła na Nr 29875 w Warszawie. Wygrano po 500.000 zł padły na Nr Nr 19681 31001 35384. Wygrano po 200.000 zł padły na Nr Nr 3289 17289 98025 99915. Wygrano po 100.000 zł padły na Nr Nr 2103 3813 13778 21075 41660 54538 80250 61149 84366 94410 96849 98771 99747 101000. Wygrano po 40.000 zł padły na Nr Nr 9801 11244 19801 24719 28549 38425 52996 71812 74923 83235 89168 97952 99222 108312. Wygrano po 16.000 zł padły na Nr Nr 765 13592 14618 15261 16091 20933 23569 25123 37430 37654 41223 44441 50031 50992 53111 53292 55613 58931 60443 62130 62917 66580 70536 70770 71003 74207 76193 76393 76880 77185 78430 78865 83383 84399 88314 89193 91518 92398 95240 106497